



## Sztuka dyskusowania

- Wprowadzenie
- Przeczytaj
- Audiobook
- Sprawdź się
- Dla nauczyciela

### Bibliografia:

---

- Anna Łagodzka, *Filozoficzne dociekania w klasach I-III*, dostępny w internecie: <http://bc.ore.edu.pl/dlibra/doccontent?id=608&dirids=1>.
- Witkowska-Maksimczuk Beata, *Elementy retoryki i erystyki w przykładach*, Warszawa 2014.
- Kotarbiński Tadeusz, *O sposobach prowadzenia sporów*.
- Pszczołkowski Tadeusz, *Umiejętność przekonywania i dyskusji*.
- Pszczołkowski Tadeusz, *Taktyka maksymalistów i minimalistów*.
- Art. 175. *Obowiązki i uprawnienia Marszałka Sejmu w toku obrad*, dostępny w internecie: <https://www.arslege.pl/obowiazki-i-uprawnienia-marszalka-sejmu-w-toku-obrad/k374/a30664/>.
- *Ktoś taki jak ty nie może mieć racji, czyli argumenty ad hominem*, dostępny w internecie: <https://filozofuj.eu/krzysztof-a-wieczorek-4-ktos-taki-jak-ty-nie-moze-miec-racji-czyli-argumenty-ad-hominem/>.



W słynnym filmie Marka Koterskiego *Dzień świra* Adam Miauczyński ogląda telewizyjną relację z polskiego sejmu. Możemy wówczas usłyszeć następujące wypowiedzi przedstawionych w filmie polityków: „Jest tylko jedna racja, i ja, my ją mamy”; „jedna jest racja, lecz ona jest przy nas”; „moja jest tylko racja i to święta racja, bo nawet jak jest twoja, to moja jest mojsza niż twojsza”. Niestety, artystyczna wizja reżysera nie odbiega zbyt wiele od faktycznych standardów dyskusji w polskiej polityce. Przywykliśmy do wzajemnych inwektyw polityków, usprawiedliwiania własnych przykładów niegodziwości większą niegodziwością oponentów politycznych, czy niezwykle mocnego przywiązania do swoich racji jako jedynie słusznych i ostatecznych. Sztuka dyskusji ma jednak swoją tradycję. Warto ją sobie przypomnieć, by mieć świadomość, jakie gwarancje daje dyskutantom rzetelnie i przyzwoicie prowadzona dyskusja oraz przed czym ich chroni.

### Twoje cele

- Poznasz wybrane chwytły erystyczne. Scharakteryzujesz dyskusję i jej różne rodzaje.
- Poprawnie wskażesz przykłady różnych rodzajów dyskusji.
- Scharakteryzujesz oparty na dyskusji model edukacji filozoficznej M. Lipmana.
- Podasz prawa i obowiązki przewodniczącego dyskusji oraz Marszałka Sejmu podczas obrad.
- Odróżnisz taktykę minimalistyczną odmaksymalistycznej w dyskusji.



# Przeczytaj

---

## Zamiast dyskusji

Często zamiast merytorycznych argumentów w dyskusji wybieramy środki, które wydają nam się skuteczne w wywieraniu wpływu na innych, ale nie tylko nie stanowią wartościowej części dyskusji, ale wpływają na nią bardzo niszczycielsko. Są to chwyt erystyczne. Jednym z najczęściej stosowanych chwytów erystycznych jest *argumentum ad hominem*, którego nazwa oznacza dosłownie: *argument skierowany do człowieka*.

Rozmówca używający tego argumentu ma na celu deprecjonowanie tego, z kim rozmawia, przy czym najczęściej odnosi się wtedy do całej klasy ludzi, np. *Papież wielokrotnie wypowiadał się za zniesieniem kary śmierci. Jako katolik, nie możesz być innego zdania*<sup>1</sup>.

Szczególnym, wąskim rodzajem argumentu *ad hominem* jest *argumentum ad personam* (*argument do osoby*), będącym bezpośrednim atakiem na konkretnego człowieka (osobę). Rozmówca używający argumentu *ad personam* może swojego rozmówcę nazwać głupcem, wskazać, że jest pozbawiony cech moralnych, które czyniłyby z niego partnera do rozmowy, czy na tysiąc innych sposobów obrazić, ale nie odnosząc się przy tym do argumentów przezeń przedstawionych.

## “ Ktoś taki jak ty nie może mieć racji, czyli argumenty *ad hominem*

Czasem zamiast argumentować na rzecz własnego stanowiska prościej jest zaatakować pogląd broniony przez przeciwnika. To z kolei łatwo jest uczynić, deprecjonując tego, kto pogląd ten głosi. Czy taki sposób dyskusowania jest skuteczny? Czy jest on uczciwy? [...] Bardzo popularna metoda wykazywania, że pewien pogląd jest błędny, polega na zaatakowaniu tego, kto pogląd ten głosi lub go broni. Sposób taki nazywany jest często *argumentem ad hominem* (...). Oto kilka przykładów argumentów tego typu:

- a. Twierdzi pan, panie pośle, że posunięcia rządu zniszczą polskie rolnictwo. Co jednak ktoś, kto skończył jedynie podstawówkę, może wiedzieć o ekonomii?
- b. Przedstawiła nam pani opinie mające dowodzić, że używanie telefonów komórkowych jest nieszkodliwe dla zdrowia. Trudno jednak, aby twierdził inaczej ktoś, kto jest właścicielem firmy

sprzedającej takie telefony.

c. Wiem, dlaczego sprzeciwiasz się obowiązkowej służbie wojskowej. Ofermą jesteś i nie poradziłybyś sobie na poligonie!

d. Twierdzisz, że polowania to okrutne mordowanie niewinnych zwierząt. A sama jesz mięso zwierząt masowo zabijanych w rzeźniach.  
[...]

Argumenty *ad hominem* są w praktyce niezwykle skuteczne, jednakże nie do przekonania przeciwnika, z którym się spieramy, ale publiczności przysłuchującej się dyskusji. W takiej roli sprawdzają się one na ogół znakomicie. Z tego zapewne powodu argumenty *ad hominem* są tak popularne wśród polityków. Gdy na przykład w telewizyjnym studiu spierają się przedstawiciele dwóch różnych partii, to tak naprawdę żaden z nich nie stara się przekonać drugiego do zmiany poglądów – wiadomo, że jest to niemożliwe.

W rzeczywistości każdy z nich próbuje sprawić, aby to widzowie, potencjalni wyborcy, jemu właśnie, a nie jego oponentowi, przyznali rację. W osiągnięciu takiego celu argumenty *ad hominem* są bardzo pomocne.

Źródło: *Ktoś taki jak ty nie może mieć racji, czyli argumenty ad hominem*, dostępny w internecie:

<https://filozofuj.eu/krzysztof-a-wieczorek-4-ktos-taki-jak-ty-nie-moze-miec-racji-czyli-argumenty-ad-hominem/>.

Innym chwytem erystycznym, którym ludzie niekiedy zastępują rzeczową argumentację, jest *argumentum ad vanitatem*, czyli zastosowanie pochlebstwa – odwołanie się do próżności współrozmówców, by zgodzili się z przedstawianą tezą. Na przykład można im powiedzieć, że przy ich wykształceniu i elokwencji niepotrzebne są argumenty, bo przecież w lot rozumieją, że mamy rację. Pozamerytorycznym sposobem udziału w dyskusji jest też zawstydzenie współrozmówców (*argumentum ad verecundiam*), poprzez przywołanie, w charakterze rzeczników prezentowanej tezy, autorytetów, których oponent nie będzie śmiał zakwestionować.

Chybioną formą argumentacji jest także *argumentum ad ignorantiam*: jeśli oponent nie potrafi udowodnić pewnej tezy, to traktuje się to jako argument na rzecz słuszności tezy przeciwnej. Jeśli ktoś nie jest w stanie uzasadnić twierdzenia, że matczyzna miłość jest zawsze zbawienna w rozwoju dziecka, to dla osoby stosującej argument odwołujący się do niewiedzy może stanowić to podstawę do uznania za prawdziwe twierdzenia, że matczyzna miłość zawsze prowadzi do zaburzeń w rozwoju dziecka.

Gdy dyskusji świadkują inni ludzie, pokusą bywa schlebienie gustom i wygłaszanie tego, co inni chcą usłyszeć. *Argumentum ad populum* było podstawowym narzędziem demokratycznego zdobywania władzy przez Adolfa Hitlera i do dziś stanowi główny oręż **populistów**. Dyskusja to sytuacja wymiany poglądów, przekonań i opinii pomiędzy co najmniej dwiema osobami. Przyjmuje różne postaci.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

## Słownik

### erystyka

(gr. *éris* – kłótnia) sztuka prowadzenia sporów polegająca na używaniu pozamerytorycznych argumentów, mająca na celu wygranie dyskusji, bez względu na prawdę

### populista

(z łac. *populus* – lud) osoba głosząca popularne, zgodne z oczekiwaniami większości hasła polityczne i ekonomiczne, nobilitująca „lud” i deprecjonująca „elity” w swoich interpretacjach rzeczywistości społecznej, i kreująca się na jedyne go reprezentanta „ludu”

# Audiobook

---

## Polecenie 1

Zapoznaj się z treścią audiobooka, a następnie wyjaśnij, dlaczego autor tekstu porównuje dyskusję do walki zbrojnej.

---

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <file:///tmp/puppeteera86Vks.html>

---

## Tadeusz Pszczołowski

### *Umiejętność przekonywania i dyskusji* (fragmenty)

#### Zwyczaje i przepisy

W wyniku wielowiekowych dyskusji naukowych, politycznych, religijnych itp., na których niestety nie poprzestawano i często przenoszono dalszy ich ciąg na pola bitew, wypracowano ogólne zasady zarówno prowadzenia walki na słowa, jak i walki zbrojnej. Przy bliższym bowiem zajęciu się strategią wojenną i taktyką, stosowaną w sporach słownych, wychodzi na jaw daleko idąca zbieżność zasad sztuki prowadzenia walki zbrojnej oraz sztuki dyskusowania. (...) zajmiemy się niektórymi zasadami dyskusji – przede wszystkim typu parlamentarnego – które dyktuje nam tradycja oraz doświadczenie wytrawnych dyskutantów, przekazane w bogatej literaturze. Nie zdajemy sobie nieraz sprawy z tego, że zarówno dyskusja w małym gronie, jak również publiczne obrady mają swoje zwyczajowo utarte przepisy, na ogół nie sformułowane na piśmie, których nikt nie uczy, a mimo to dyskutanci starają się do nich stosować. Do prawideł tych należą między innymi: nakaz nieprzerywania wywodów, okazywanie zainteresowania, chociażby to było tylko zainteresowanie pozorne. Obowiązuje równość między dyskutantami, polegająca na tym, że każdy ma prawo zabrać głos. Istnieje zwyczajowy obowiązek podtrzymywania dyskusji w towarzyskim gronie, o ile ma ona charakter konwersacji. Wymagana jest płynność w przedstawianiu i wypowiedaniu swoich myśli. Nikt zresztą nie próbuje nakazu płynności naruszać i będąc przy głosie, namyślać się zbyt długo. Nie ma mowy, by ktoś opuścił dyskusję i

udał się na poszukiwanie dowodów wiarygodności jakichś materiałów, żądając od dyskutantów spokojnego oczekiwania na powrót, który nie wiadomo kiedy nastąpi.

Uczestnictwo w dyskusji zobowiązuje do tego, aby każdy z jej uczestników znał ogólne przepisy dotyczące strony formalnej. Występujący na przykład w sądzie powinien dobrze znać prawo procesowe, które jest m.in. jak gdyby kodeksem form, jakie obowiązują osobę występującą w sądzie. Uczestnik dyskusji musi zaś wykazać się znajomością ogólnych prawideł jej prowadzenia; chociaż nie zostały skodyfikowane tak jak prawo procesowe, niemniej jednak są powszechnie znane. (...) wszystkim, którzy po raz pierwszy znaleźli się na jakimś dyskusyjnym zebraniu, posiedzeniu itp., radzimy, aby przedtem zapytali stałych uczestników, jakie na nim panują obyczaje, jaki poziom dyskusji i co już – ogólnie biorąc – zostało omówione na poprzednich zebraniach, do czego się już doszło, aby nie wyważać otwartych drzwi.

Przede wszystkim bezpośredni kontakt

Aby doszło do wymiany zdań, do wzajemnego przekonywania się, niezbędny jest bezpośredni kontakt. Zawsze jednak należy się dobrze zastanowić przed rozpoczęciem dyskusji, czy z daną osobą warto rozpoczynać spór. Dawni teoretycy i praktycy zwracali szczególną uwagę wszystkim chętnym do dysputy, że nie należy wdawać się w nią z byle kim, podobnie jak nie należy stawać z byle kim do pojedynku. Psycholog, filozof, wielbiciel sztuki greckiej i Platona, niezrównany tłumacz jego dzieł, Władysław Witwicki, przestrzega w formie starożytnego dystychu: Jeśli masz kiedy ochotę wziąć udział w porządnej rozmowie, Mów, co myślisz i chcesz, nie mów przed byle kim! Bardziej dosadnie ujmuje tę zasadę powiedzenie mongolskie: „Krowa z wielbłądem nie mogą się bójć. Mądry z głupim nie mogą rozmawiać”. Jeżeli więc nawet dojdzie do dyskusji między laikiem i znawcą przedmiotu, nieukiem i osobą wykształconą, prawdopodobnie będzie ona kulą. Ale z drugiej strony w pewnych sytuacjach nie powinniśmy unikać kontaktu dyskusyjnego z ludźmi, którzy nie są dla nas równorzędnymi partnerami, a chcą podzielić się z nami swoimi wątpliwościami, omówić je, wysłuchać rad czy wskazówek. Nie jest słuszną metodą niedopuszczania do jakiegokolwiek różnicy zdań, stosowana niekiedy przez rodziców wobec dorastających czy nawet dorosłych dzieci, którą Julian Tuwim przedstawia w jednym ze swych skeczy, a która zamyka się krótkim, lecz za to treściwym „paszoł won!”.

Nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę, że osoba, z którą zamierzamy wszcząć dyskusję, powinna być w normalnym stanie psychicznym. Nie warto wdawać się w polemikę z osobą nienormalną, cierpiącą na jakieś zaburzenia psychiczne, z maniakiem umiejącym rozmawiać na jeden tylko temat, z osobą ograniczoną, nie rozumiejącą naszej argumentacji. Nie jest trudno znaleźć argument, ale najczęściej nie można znaleźć sposobu, aby ów ktoś argument zrozumiał. Nie radzimy także rozpoczynać dyskusji z



osobą podnieconą alkoholem, a więc taką, która nie ma pełnej świadomości w reagowaniu na argumenty i nie jest w stanie w pełni ich rozpatrzyć. Trzeba również pamiętać, że niekiedy osobom należącym do wrogich obozów oficjalnie zabrania się nawiązywania jakiegokolwiek bezpośredniego kontaktu i prowadzenia dyskusji. (...) w czasach obecnych dość często jesteśmy świadkami posunięć dyplomatycznych, uniemożliwiających wyczerpującą dyskusję między przedstawicielami spierających się stron.

---

Tadeusz Pszczołowski, *Umiejętność przekonywania i dyskusji*, Gdańsk 2006.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

## Polecenie 2

Autor tekstu pisze w sposób żartobliwy, ale podaje kilka cennych wskazówek dotyczących prowadzenia dyskusji. Zanotuj je, a następnie oceń ich użyteczność.

# Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

## Ćwiczenie 1



Wskaż, jaki rodzaj chwytu erystycznego zastosowano w poniższych przykładach.

Osoba nr 1: Grzegorz to łajdak i nicpoń, absolutnie zepsuty.

Osoba nr 2: Chyba przesadzasz, znasz Grzegorza pół roku, a wygłaszasz opinie, jakbyś wiedział o nim wszystko. To, że go nie lubisz, nie daje Ci prawa do wygłaszania tak ogólnych sądów o naturze Grzegorza. W gruncie rzeczy to jeden z najwspanialszych ludzi na świecie.

*argumentum ad verecundiam*

Pracownik: Panie dyrektorze, powinienem otrzymać wyższe wynagrodzenie.

Dyrektor: Panie Grzegorzu, jest pan wybitnym człowiekiem, o niebywałym zmyśle rozumienia złożonych sytuacji.

Musi pan sobie zdawać sprawę, że zaniżona pensja dla pana wynika z trudności, jakie napotkała nasza firma w ostatnich miesiącach.

*argumentum ad ignorantiam*

Adam: Basiu, kocham cię.

Basia: Kłamiesz. Czytałeś w ogóle *Ucztę*? Nie masz zielonego pojęcia, co o miłości napisał Platon, więc jak możesz twierdzić, że mnie kochasz?

*argumentum ad vanitatem*

## Ćwiczenie 2



Wpisz, z jakim rodzajem dyskusji mamy do czynienia w poniższych przykładach: dyskusja wojownicza, dyskusja spontaniczna, dyskusja pogłębiająca lub budująca.

A) Adam i Ela toczą nieustające spory o sposoby wychowania ich dzieci. Mają różne wyobrażenia o tym, jak i dlaczego karać dzieci: Adam domaga się konsekwentnego piętnowania każdego przewinienia, Ela odwołuje się do pedagogiki miłości. Oboje nawzajem wyrzucają sobie, że rozmaite problemy ich dwójki nastolatków wynikają ze strategii wychowawczych drugiej strony.

B) Wojtek spotkał się z przyjaciółmi na urodzinach jednego z nich. Dość szybko spotkanie przerodziło się w dyskusję nad metodami pracy archeologów – zapomnieli o koncercie w telewizji oraz planie pójścia do klubu. Potem Wojtek powtarzał, że dawno nie brał udziału w czymś równie fascynującym.

C) Grzegorz jest wolontariuszem w fundacji walczącej o prawa człowieka. Raz w miesiącu bierze udział w spotkaniach fundacji, podczas których członkowie wspólnie dyskutują, poszukując kolejnych argumentów na rzecz walki o prawa człowieka.

### Ćwiczenie 3



Poniższą wypowiedź uzupełnij tak, by otrzymać: a) fragment dyskusji teoretycznej; b) fragment dyskusji praktycznej; c) fragment rozgrywki osobistej.

Zofia: Mężu, nasze życie to jedna wielka niewiadoma.

Mąż Zofii:

Zofia:

A) Zofia: Mężu, nasze życie to jedna wielka niewiadoma.

Mąż Zofii:

Zofia:

B) Zofia: Mężu, nasze życie to jedna wielka niewiadoma.

Mąż Zofii:

Zofia:

C) Zofia: Mężu, nasze życie to jedna wielka niewiadoma.

Mąż Zofii:

Zofia:



Przeczytaj fragment tekstu Tadeusza Kotarbińskiego *O sposobach prowadzenia sporów*, a następnie odpowiedz na pytanie, w jakim celu filozof rekomenduje ćwiczenie się w nieuczciwych formach dyskusji.

« Tadeusz Kotarbiński

## O sposobach prowadzenia sporów

Trzeba go tylko oswoić, uspołecznic, sprowadzić do granic uczciwości, a zrobi się z niego cenna forma obcowania. I podobnie jak dziedzictwem turniejów jest gimnastyka, szermierka, tak też i spór wojowniczy może się stać pięknym sportem ćwiczebnym. Usuńmy z niego niesmaczne elementy, ale zostawmy jedno: prawo operowania pozorem słuszności, jak gdyby dobrą monetą, pod warunkiem, iżby wiadomo było przed rozpoczęciem sporu, że wolno niepostrzeżenie używać paralogizmów. Dodajmy wspólną analizę końcową, w której razem się rozważą, kto, gdzie, kogo i jak wywiódł w pole, ot tak, jak się rozważa podstępny gry szachowej, a otrzymamy formę sporu ćwiczebną, równouprawnioną z ćwiczebnym sporem dociekliwym i mającą również swoje zalety. Polegają one na tym, że się przeciwnikowi stawia większe trudności do zwalczania, a więc surowszej próbie poddaje się jego czujność. Dobrze jest ćwiczyć się po trosze w sztuce wyprowadzania w pole na żarty, aby potem kto inny nie zdołał nas wywieść w pole na serio. Ze wzgardzonego, scholastycznego stylu życia warto by wznowić niejedno. Przydałyby się i spory ćwiczebne. Może by ludzie wtedy zaczęli jakoś umiejętnie dyskutować, może by się nauczyli jakoś na nowo mówić.

Źródło: Tadeusz Kotarbiński, *O sposobach prowadzenia sporów*.



Przeczytaj fragment książki T. Pszczołkowskiego *Umiejętność przekonywania i dyskusji* dotyczący obowiązków przewodniczącego dyskusji. Następnie zapoznaj się z wytycznymi odnośnie do praw i obowiązków Marszałka Sejmu. Prześledź wybrane posiedzenia Sejmu RP. Wskaż, które obowiązki mogą stanowić wyzwanie dla Marszałka jako przewodniczącego dyskusji. Uzasadnij swój wybór.

« Tadeusz Pszczołkowski

## Umiejętność przekonywania i dyskusji

Rola przewodniczącego wolnej dyskusji bywa zazwyczaj niezwykle trudna. Powinien on doprowadzić do tego, aby – jeżeli nie może nastąpić uzgodnienie stanowisk – ustalono przynajmniej, na czym polegają rozbieżności.

Przewodniczący musi uważać, aby dyskutanci nie zwrócili się w swej większości z atakiem na jednego uczestnika i nie zrobili z niego kozła ofiarnego.

Dość często jesteśmy świadkami wolnej dyskusji na zebraniach produkcyjnych, naradach roboczych, konferencjach. Kiedy z ust przewodniczącego padają sakramentalne słowa: „Przechodzimy do ostatnich punktów dzisiejszego zebrania: sprawy bieżące i wolne wnioski”, wtedy zazwyczaj wszystkim rozwiązują się nagle języki i rozpoczyna się wytykanie niedociągnięć, wzajemne przekonywanie, że ten ma rację, a tamten jej nie ma. Przewodniczący w takim wypadku musi uważać, aby dyskusja nie przerodziła się w ogólną kłótnię, aby została ostatecznie wyjaśniona maksymalna liczba pretensji, a sprawy bardziej skomplikowane sformułowane ściśle i zaprotokołowane w celu późniejszego załatwienia.

Źródło: Tadeusz Pszczołkowski, *Umiejętność przekonywania i dyskusji*.

« **Art. 175. Obowiązki i uprawnienia Marszałka Sejmu w toku obrad**

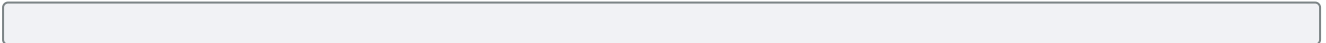
Dz.U.2012.0.32 t.j. - Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. - Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

1. Marszałek Sejmu czuwa nad przestrzeganiem w toku obrad Regulaminu Sejmu oraz powagi i porządku na sali posiedzeń.
2. Marszałek Sejmu może zwrócić uwagę posłowi, który w wystąpieniu swoim odbiega od przedmiotu obrad określonego w porządku dziennym, przywołaniem posła „do rzeczy”. Po dwukrotnym przywołaniu posła „do rzeczy” Marszałek może odebrać przemawiającemu głos. 2a. Marszałek Sejmu może stwierdzić, że poseł swoim zachowaniem na sali posiedzeń naruszył powagę Sejmu.
3. Marszałek Sejmu po uprzednim zwróceniu uwagi ma prawo przywołać posła „do porządku”, jeżeli uniemożliwia on prowadzenie obrad.
4. W przypadku niezastosowania się przez posła do polecenia Marszałka Sejmu, o którym mowa w ust. 3, Marszałek Sejmu ma prawo ponownie przywołać posła „do porządku”, stwierdzając, że uniemożliwia on prowadzenie obrad.
5. Marszałek ma prawo podjąć decyzję o wykluczeniu posła z posiedzenia Sejmu, jeżeli poseł nadal uniemożliwia prowadzenie obrad i na tym samym posiedzeniu został już upomniany w trybie ust. 4; poseł wykluczony z posiedzenia Sejmu jest obowiązany natychmiast opuścić salę posiedzeń. Jeżeli poseł nie opuści sali posiedzeń, Marszałek Sejmu zarządza przerwę w obradach.
6. Od decyzji Marszałka Sejmu poseł może odwołać się do Prezydium Sejmu, które niezwłocznie rozstrzyga sprawę po zasięgnięciu opinii Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Do

czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy poseł nie bierze udziału w posiedzeniu.

7. O sposobie załatwienia odwołania Prezydium Sejmu niezwłocznie zawiadamia Sejm, jednak nie później niż na następnym posiedzeniu. Decyzja Prezydium Sejmu jest ostateczna.

Źródło: Art. 175. *Obowiązki i uprawnienia Marszałka Sejmu w toku obrad*, dostępny w internecie:  
<https://www.arslege.pl/obowiazki-i-uprawnienia-marszalka-sejmu-w-toku-obrad/k374/a30664/>.







Przeczytaj fragment tekstu T. Pszczołkowskiego *Taktyka maksymalistów i minimalistów* i wskaż dwa przykłady taktyki maksymalistycznej w debatach toczonych w polskiej przestrzeni publicznej.

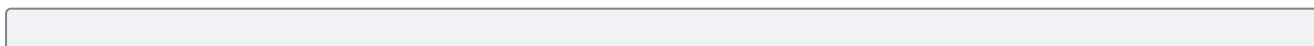
« Tadeusz Pszczołkowski

## Taktyka maksymalistów i minimalistów

Wyróżniamy dwie przeciwstawne taktyki – maksymalistyczną, której dewizą jest: „wszystko albo nic”, oraz minimalistyczną – przyznającą rację stwierdzeniu, że „nie od razu Kraków zbudowano”. Maksymalista w odpowiedzi na atak na tezę ogólną rezygnuje z walki albo nieustępliwie broni tezy w całej ogólności; minimalista natomiast rozgląda się, czy nie udałoby się utrzymać przynajmniej jakiejś części albo wyprowadzić i obronić jakiegoś twierdzenia szczegółowego. Czasami dobrze jest nie przeczyć tezie wprost, lecz podważyć stanowisko zajmowane przez naszego adwersarza, stojącego na maksymalistycznym stanowisku: „wszystko albo nic”, „tak albo nie”. Dla ilustracji, o co chodzi, anegdota ze sfer prawniczych. Sędzia powiada do oskarżonego:

- Proszę tu nie kręcić i odpowiadać wprost: jest pan winny albo niewinny, tak albo nie!
- Kiedy nie zawsze można odpowiedzieć twierdząco albo przecząco – tłumaczy się oskarżony.
- Zawsze! – przecina sędzia.
- No to niech pan sędzia odpowie, czy pan sędzia przestał brać łapówki, tak albo nie?

Źródło: Tadeusz Pszczołkowski, *Taktyka maksymalistów i minimalistów*.





Przeczytaj fragment tekstu A. Łagodkiej *Filozoficzne dociekania w klasach I-III*, w którym autorka charakteryzuje polską adaptację programu „Filozofia dla dzieci” Matthew Lipmana. Następnie wskaż, w jaki sposób oparty na dyskusji model edukacyjny narusza tradycyjne i ciągle żywe w polskiej edukacji założenie o hierarchicznej relacji między uczniami a nauczycielem.

(( Anna Łagodzka

## **Filozoficzne dociekania w klasach I-III**

[...] Podstawową kategorią, za pomocą której można opisać i zrozumieć, co dzieje się na lekcji prowadzonej według tego programu, jest określenie „wspólnota dociekająca”. Oznacza ona grupę składającą się z uczniów i nauczyciela, która w rozmowie wspólnie poszukuje odpowiedzi na filozoficzne pytania. Wspólnota dociekająca nie jest jednak czymś, co nauczyciel może w klasie zadekretować, ale czymś, co podczas tych poszukiwań stopniowo się wytwarza. Nauczyciel jest tutaj organizatorem i współtwórcą sytuacji dydaktycznej, która ten proces umożliwia. [...] zasadniczą część zajęć stanowi szukanie odpowiedzi w dialogicznej dyskusji: uczniowie zabierają głos, przedstawiając swoje punkty widzenia i ustosunkowując się do wypowiedzi kolegów i koleżanek. Nauczyciel pomaga w rozmowie za pomocą pytań pobudzających i porządkujących dociekanie. Uczestnicy zajęć siedzą w kręgu. Ta reorganizacja przestrzeni fizycznej przekształca typową strukturę szkolnej przestrzeni dydaktycznej. Sprzyja bowiem budowaniu sieci relacji komunikacyjno-poznawczych między uczniami, nie sprowadzając jej do wymiany komunikatów między nauczycielem a uczniem. [...] Bycie uczestnikiem wspólnoty dociekającej uczy szacunku dla innych, współpracy i tolerancji, ponieważ dialog opiera się nie tylko na myśleniu, lecz także na praktykowaniu tych wartości. Pomaga dziecku konstituować poczucie własnej wartości jako niepowtarzalnej jednostki, która wnosi swój wkład w istnienie tej

wspólnoty. Ponawiana sytuacja dialogu oznacza tworzenie międzyosobowych więzi czerpiących z dynamiki różnic.

Źródło: Anna Łagodźka, *Filozoficzne dociekania w klasach I-III*, dostępny w internecie: <http://bc.ore.edu.pl/dlibra/doccontent?id=608&dirids=1>.

## Ćwiczenie 8



Odczytaj poniższy fragment tekstu, a następnie odpowiedz na pytanie:

Jakie wersje *argumentum ad Hitlerum* możemy usłyszeć w polskiej przestrzeni publicznej w odniesieniu do osób, które kultywują system wartości związany z kulturą dyskusji?

**(( Beata Witkowska-Maksimczuk**

### ***Elementy retoryki i erystyki w przykładach***

Argumentum ad Hitlerum to element tzw. prawa Godwina, które zostało żartobliwie sformułowane w 1990 r. przez Mike'a Godwina na podstawie obserwacji internetowych grup dyskusyjnych. Prawo Godwina brzmi następująco: Wraz z trwaniem dyskusji w Internecie prawdopodobieństwo przyrównania czegoś lub kogoś do nazizmu bądź Hitlera dąży do 1. Polski wariant prawa Godwina sformułowany jako wynik analizy telewizyjnych dyskusji politycznych (prawo Witkowskiej-Maksimczuk) brzmi: wraz z trwaniem polskiej dyskusji politycznej prawdopodobieństwo nazwania kogoś komuchem wzrasta do 1.

Źródło: Beata Witkowska-Maksimczuk, *Elementy retoryki i erystyki w przykładach*, Warszawa 2014, s. 159.



# Dla nauczyciela

---

**Autor:** Katarzyna Maćkowska

**Przedmiot:** Filozofia

**Temat:** Sztuka dyskusowania

**Grupa docelowa:**

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

**Podstawa programowa:**

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kultura logiczna.

8. Argumentacja: dyskusja a wymiana poglądów, parlamentarne i logiczne kryteria rzetelnej dyskusji, nieuczciwe chwyt w dyskusji. Uczeń:

- 1) wyjaśnia, dlaczego przykładowa wymiana poglądów nie jest dyskusją;
- 2) zna listę kryteriów rzetelnej dyskusji – parlamentarnych (ustalony porządek wypowiedzi, prawdomówność i życzliwe nastawienie do siebie dyskutantów) i logicznych (zrozumiałość wypowiedzi, określenie przedmiotu i założeń dyskusji) – i stosuje się do nich w praktyce;
- 3) wskazuje przykładowe chwyt erystyczne (ad vanitatem, ad verecundiam, ad ignorantiam, ad personam, ad populum) stosowane w nieuczciwej dyskusji i opisuje, na czym polega ich nieuczciwość.

**Kształtowane kompetencje kluczowe:**

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje obywatelskie.

**Cele operacyjne. Uczeń:**

- omawia wybrane chwyt erystyczne;
- charakteryzuje dyskusję i jej różne rodzaje;
- charakteryzuje oparty na dyskusji model edukacji filozoficznej M. Lipmana;
- przedstawia prawa i obowiązki przewodniczącego dyskusji oraz Marszałka Sejmu podczas obrad;
- odróżnia taktykę minimalistyczną od maksymalistycznej w dyskusji.

## **Strategie nauczania:**

- konstruktywizm;
- konektywizm.

## **Metody i techniki nauczania:**

- odwrócona klasa;
- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- burza mózgów.

## **Formy pracy:**

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

## **Środki dydaktyczne:**

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

## **Przebieg lekcji**

### **Przed lekcją:**

1. Nauczyciel prosi uczniów o zebranie informacji na temat różnych rodzajów dyskusji i debat oraz chwytów erystycznych.
2. Uczniowie zapoznają się z treściami w sekcji „Przeczytaj”.

### **Faza wprowadzająca:**

1. Prowadzący zajęcia loguje się na platformie. Na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika wyświetla temat lekcji, następnie omawia cel zajęć i informuje uczniów o ich planowanym przebiegu. Wspólnie z uczniami ustala kryteria sukcesu.
2. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: *co to jest dyskusja?, po co dyskutujemy?*

### **Faza realizacyjna:**

1. **Burza mózgów.** Nauczyciel informuje uczniów, że będą pracować metodą burzy mózgów i, jeśli to konieczne, wyjaśnia jej zasady. Wyłania także moderatora, który

będzie zapisywał pomysły na tablicy, a następnie określa czas wykonania zadania. Następnie nauczyciel zadaje uczniom pytanie: *jakie znacie rodzaje dyskusji i debat?* Uczniowie podają propozycje odpowiedzi. Po zakończeniu fazy twórczej następuje wspólna weryfikacja pomysłów. Nauczyciel prosi uczniów, aby porównali swoje propozycje z informacjami zamieszczonymi na tablicy.

2. **Praca z multimediami.** Nauczyciel wyświetla materiał z sekcji „Audiobook”, a następnie czyta polecenie *Zapoznaj się z treścią audiobooka, a następnie wyjaśnij, dlaczego autor tekstu porównuje dyskusję do walki zbrojnej.* Uczniowie wykonują zadanie w parach. Następnie wybrana osoba prezentuje propozycję odpowiedzi, a pozostali uczniowie ustosunkowują się do niej. Nauczyciel w razie potrzeby uzupełnia ją, udzielając uczniom informacji zwrotnej.
3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Uczniowie dobierają się w pary i wykonują ćwiczenia nr 1-4. Następnie konsultują swoje rozwiązania z inną parą uczniów i ustalają jedną wersję odpowiedzi
4. Nauczyciel wyświetla uczestnikom zajęć ćwiczenie nr 5. Uczniowie tym razem pracują w grupach. Ustalają wspólne stanowisko i wskazują wybraną odpowiedź, używając telefonów lub komputerów. Nauczyciel kontroluje wyniki pracy uczniów i prosi wybrane osoby o uzasadnienie swojej odpowiedzi.
5. Uczniowie wykonują ostatnie ćwiczenie nr 6. Nauczyciel obserwuje postęp pracy i udziela uczniom informacji zwrotnej.

#### **Faza podsumowująca:**

1. Wszyscy uczniowie podsumowują zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

#### **Praca domowa:**

1. Ćwiczenia 7 i 8 z e-materiału.

#### **Materiały pomocnicze:**

- Schopenhauer A., *Erystyka czyli sztuka prowadzenia sporów*, przeł. B. i Ł. Konorscy, Warszawa 1997.
- Witkowska-Maksimczuk B., *Elementy retoryki i erystyki w przykładach*, Warszawa 2014.

#### **Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimediami:**

- Uczniowie zapoznają się z multimediami w sekcji „Audiobook” i przygotowują do niego pytania. Następnie zadają je sobie nawzajem, sprawdzając stopień przyswojenia jego treści.